

## Skutki powództwa o zapłatę przeciwko poręczycielowi przed upływem terminu zastrzeżonego w umowie poręczenia - wyrok SN

Marta Wiśniewska, [radca prawny Warszawa Rödl & Partner](#)

**Upływ oznaczonego w umowie czasu trwania poręczenia nie wyłącza obowiązku poręczyciela zaspokojenia roszczenia, którego wierzyciel dochodzi przed sądem, jeżeli powództwo zostało wytoczone przed upływem tego terminu.**

Tak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z 22 czerwca 2016 r., III CZP 19/16.

Powód zawarł 9 października 2012 r. ze spółką komandytową umowę pożyczki w kwocie 500 tys. zł. Pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczki wraz z oprocentowaniem w terminie do 31 grudnia 2013 r. Za zobowiązanie pożyczkobiorcy poręczyli M.T. i R.T., przy czym strony ustaliły m. in., że poręczenie jest ważne do 31 marca 2014 r. Upadłość spółki komandytowej (tj. pożyczkobiorcy została ogłoszona) 18 czerwca 2013 r. upadłość spółki komandytowej. Powód wezwał 22 stycznia 2014 r. poręczycieli do zapłaty 500 tys. zł z odsetkami, a wobec braku zaspokojenia, 28 marca 2014 r. wytoczył powództwo o zapłatę. Uwzględniając powództwo sąd okręgowy poddał ocenie postanowienie umowne ograniczające „ważność” poręczenia i zarzut pozwanych, że z upływem tego terminu ich zobowiązanie wygasło. Uznał je za chybione. Wskazał, że po tej dacie powód nie mógłby już skutecznie dochodzić roszczenia o zapłatę przeciwko pozwany. Jednak przed upływem tego terminu podjął on czynności zmierzające do uzyskania zaspokojenia, tj. wezwał pozwanych do zapłaty i wytoczył powództwo. Brak jest więc podstaw do twierdzenia, że zobowiązanie pozwanych wygasło. Sąd apelacyjny powziął wątpliwość, co do skutków upływu zastrzeżonego w umowie poręczenia terminu. Powołując się na stanowisko doktryny wskazał, że ew. twierdzenie, że upływ terminu nie prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania, pozostaje w sprzeczności z art. 116 § 2 k.c. (zgodnie z którym, jeżeli skutki czynności prawnej mają ustać w oznaczonym terminie, stosuje się odpowiednio przepisy o warunku rozwiązującym, czyli skutki prawne danej czynności prawnej ustają wraz z upływem terminu), a ponadto istnieją istotne wątpliwości co do możliwości stosowania w drodze analogii art. 123 k.c., przewidującego przerwanie biegu umówionego terminu. W związku z tym SA przedstawił Sądowi Najwyższemu pytanie: „czy wytoczenie powództwa przed sądem powszechnym przerywa bieg terminu poręczenia cywilnego oznaczonego konkretną datą, co do wiarygodności istniejącej w dacie zawarcia umowy poręczenia cywilnego?” Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści przytoczonej na wstępie.

### Komentarz eksperta

Marta Wiśniewska, LL.M. radca prawny w warszawskim biurze Rödl & Partner

Spór sprowadzał się do ustalenia przez SN, jakie są skutki powództwa o zapłatę przeciwko poręczycielowi przed upływem zastrzeżonego w umowie poręczenia terminu. Zagadnienie to nie jest jednoznacznie uregulowane, a także nie było przedmiotem analizy SN. Przesądził on jedynie, że poręczenie może być terminowe albo bezterminowe, bez względu na to czy dotyczy długu już istniejącego czy przyszłego, nie wyjaśniając jednak, jakie skutki dla odpowiedzialności poręczycieli ma upływ takiego terminu (uchwała SN z 31 stycznia 1986 r., III CZP 69/85), a w innym orzeczeniu uznał, że zastrzeżenie, iż poręczenie wekslowe jest ograniczone terminem końcowym jest bezskuteczne, gdyż takie ograniczenie czyniłoby z poręczenia wekslowego zabezpieczenie iluzoryczne (uchwała SN z 29 listopada 2005 r., III CZP 107/05).

W piśmiennictwie wskazuje się, że terminowe poręczenie zmierza do ścisłego oznaczenia okresu, w ciągu którego wierzyciel może dochodzić należności od poręczyciela, a uchybienie terminowi zwalnia poręczyciela z zobowiązania. Przedstawiciele tego poglądu wskazują, że poręczyciel odpowiada także, gdy przed upływem zastrzeżonego terminu wierzyciel podjął działania zmierzające do skorzystania z zabezpieczenia, przy czym w rachubę wchodzi dochodzenie roszczenia przed sądem lub przynajmniej zażądanie przez wierzyciela spełnienia świadczenia. Z drugiej strony podkreśla się, że poręczenie terminowe wyznacza zakres odpowiedzialności poręczyciela, a więc, że jest on zobowiązany do spełnienia świadczenia w wysokości odpowiadającej stanowi zobowiązania głównego w chwili nadejścia terminu.

SN zwrócił uwagę, że przy określeniu znaczenia danego postanowienia umowy poręczenia – np. określającego termin poręczenia - decydować powinna wykładnia umowy dokonana zgodnie z dyrektywami ujętymi w art. 65 k.c., a więc uwzględniająca nie tylko jej literalne brzmienie, ale i okoliczności faktyczne sprawy, na podstawie których można wnioskować o zamiarze stron i celu umowy. Zasadniczo określenie terminu trwania poręczenia dopuszczalne jest w ramach swobody umów i traktowane jest jako termin zawity, po upływie którego zobowiązanie poręczyciela do zapłaty wygasa. SN zaznaczył, że w takiej sytuacji twierdzenie, że zobowiązanie wygasa niezależnie od innych przyczyn, mogłoby prowadzić do trudnych do zaakceptowania sytuacji, w szczególności takich, gdy poręczyciel dla uwolnienia się od odpowiedzialności odwlekałby zaspokojenie wierzyciela. Prowadziłoby to do podważenia sensu poręczenia. SN słusznie zaprezentował stanowisko, że art. 123 § 1 pkt 1 k.c., przewidujący przerwanie biegu przedawnienia, znajduje także zastosowanie do terminów zawitych. Oznacza to, że jeżeli przed upływem umownego terminu zawitego (tj. określonego terminu „ważności” poręczenia) strona przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, dokonała czynności zmierzającej bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (np. wniosła pozew o zapłatę przeciwko poręczycielowi), to czynność taka przerywa bieg terminu zawitego (tj. wierzytelność nie wygasa i poręczyciel jest nadal zobowiązany do zaspokojenia roszczenia).

Uchwałę SN należy ocenić pozytywnie. Jej praktyczne skutki są korzystniejsze dla podmiotów, których roszczenia zostały zabezpieczone poprzez udzielenie poręczenia, zaś dla osób udzielających poręczenia terminowego mogą stwarzać pewien okres niepewności. Dla oceny skutecznej możliwości podnoszenia roszczeń przeciwko poręczycielowi decydujące znaczenie ma moment wniesienia pozwu – jeżeli zostanie on wniesiony przed upływem umownego terminu trwania poręczenia, to mimo późniejszego upływu tego terminu, zobowiązanie poręczyciela nie wygasa.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/301209995-Skutki-powodztwa-o-zaplate-przeciwko-poreczycielowi-przed-uplywem-terminu-zastrzezonego-w-umowie-poreczania---wyrok-SN.html#ap-1>